# Echo Artystyczne

## Organ Polskiego Związku Artystów Widowiskowych

PISMO INFORMACYJNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM ARTYSTÓW TEATRÓW ROZMAITOŚCI, KABARETÓW Lit. Art. ESTRADY, ARENY i KINO-VARIETÉS.

**Rok VII.** WARSZAWA — PAŹDZIERNIK 1930 R. **Zeszyt 10**

# „TURANDOT"

Pierwszorzędny warszawski balet rewjowy

## ZDZISŁAWA KOTOWSKIEGO

z primabaleriną

## RENĄ ARSINI

b. tancerką Opery Warszawskiej na czele

**5** Eleganckich doskonale stańczonych girls **5**

**Najnowsze tańce! — Własny reflektor! — Nowe, bogate kostjumy!**

**40** gotowych numerów na ostatnie przeboje muzyczne **40**

TAŃCE! HUMOR! ŚPIEW!

w balecie bierze udział

## „AJSZA"

fenomen małpiej inteligencji

**Uwaga!** **Uwaga!**

## czwarty rok

bez przerwy balet jest na kontraktach i rekontraktach, co świadczy o jego wartości artystycznej i powodzeniu.

**Październik r. b. Gdynia — kabaret „Dom Kuracyjny"**

**Listopad r. b. Toruń — kawiarnia „Esplanada"**

Kontrakty przyjmuje tylko do pierwszorzędnych imprez widowiskowych.

# Echo Artystyczne

## Organ Polskiego Związku Artystów Widowiskowych

PISMO INFORMACYJNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM ARTYSTÓW TEATRÓW ROZMAITOŚCI, KABARETÓW Lit. Art. ESTRADY, ARENY i KINO-VARIETÉS.

**Rok VII.** WARSZAWA — PAŹDZIERNIK 1930 R. **Zeszyt 10**

# To skandal i wstyd!

Przy skrupulatnem sprawdzaniu ksiąg kontowych członków i kandydatów okazało się, że 3/4 tak jednych, jak i drugich kwalifikuje się do skreślenia! Przecież to skandal!

Gdybyśmy mieli do czynienia z ludźmi organizacyjnie niedorozwiniętemi, możnaby to kłaść na karb nieświadomości, ale kiedy na liście nieobowiązkowych figurują nazwiska pionierów naszej organizacji, członków, którzy świecili zawsze przykładem dla młodszej generacji, jest to i skandal i wstyd!

Związek, jako taki, nie jest instytucją zarobkową, by dążył do skupienia majątku, jest instytucją społeczną, której dążeniem jest obrona interesów swoich członków. Na to jest tworzony Statut, a przy nim i budżet z którego każdy punkt wydatków jest omawiany przez Komisję wybraną uchwałą ogółu. Wydatki związkowe: aparat administracyjny, płatni członkowie prezydjum, lokal, światło, telefon, urzędnicy, woźny i t. p. wszystko to jest przewidziane w budżecie, który opiera wpływy na składkach i świadczeniach uchwalonych przez ogół na Walnym Zjeździe. Jak może funkcjonować sprawnie aparat organizacyjny, skoro 3/4 członków i kandydatów nie poczuwa się do obowiązków, które po debatach na Walnym Zjeździe, ogół uchwalił? Przecież to już nie brak zrozumienia, ale wprost zanik ambicji! Jednostki rozumiejące, co to jest Związek z samozaparciem borykają się u steru organizacji, czekając na lepsze jutro i łudząc się nadzieją, że jakieś doniosłe fakty otrząsną ogół z apatji, w tak poważnej chwili, jak obecna.

To co się u nas dzieje, u nas, ludzi, którzy bez niczyjej pomocy, bez niczyjej rady, sami zbudowali redutę przeciwko zakusom na naszą egzystencję i nasze prawa — zakrawa na anarchję!

Zastanówcie się! Co będzie? Rozejrzyjcie się i posłuchajcie, jak nasi wrogowie i uzurpatorzy — bankruci, czyhają na zgubę Polzawidu! Słuchacie malkontentów, podzielacie marzenia »skreślonych« głów, potakujecie ich racjom opartym na plotkach złośliwych wyssanych z palca. Względem zobowiązań organizacyjnych powodujecie się egoizmem; słowa »ech co mi tam Polzawid daje« słychać na każdym kroku, ale tylko na moment zastanówcie się, co będzie z wami, jak tego Polzawidu nie będzie!

Zbliża się **fakt doniosły!** Zbliża się **podpisanie konwencji z Pozedem**, słuchy nas dochodzą, że szykuje się batalja, celem odebrania nam wywalczonych latami, postulatów, a wy uchylacie się od współdziałania, zanie-

dbując się organizacyjnie! Czy to nie hańba, nie wstyd?

Jeżeli to więc nie budzi w was zrozumienia, że musimy się przeciwstawić zespalając w sobie jedną myśl, jedno dążenie, to nie łudźmy się dalszem jestestwem, bo po przegranej będziemy tylko mytem!

Czołowe czynniki naszej organizacji, którym zaufaliście swoje losy głowią się, jak wybrnąć z sytuacji którą ogół wytwarza, brakiem zrozumienia i obowiązkowości. Okrojono budżet do minimum, zreorganizowano administrację powiększając jej wydajność, nie żałuje się ani czasu, ani rąk, oczyszcza się Związek gruntownie robi wszystko, ażeby »prestige« Polzawidu utrzymać. Wysiłki te natomiast, wzamian, ażeby były z całem zrozumieniem przez ogół popierane, niestety, jak mówią fakty za siebie, są bagatelizowane.

To skandal i wstyd!

**Niech rzeczowe omówienie sytuacji nie przejdzie bez echa!** Ci którzy zrozumieli doniosłość wywodów, niech omawiają je szerzej nie orjentującym się. Ten arytkuł powinien przeczytać każdy z członków i kandydatów i uderzając się w piersi, powiedzieć wielokrotnie: »mea culpa«! Koleżanki i Koledzy! Czas się otrząsnąć z apatji i zacząć współdziałać na całej linji, a przedewszystkiem zajrzeć do swoich legitymacyj, ażeby sumienie wobec Polzawidu mieć czyste! To doda bodźca czołowym czynnikom, że jednak jest z nimi siła wtedy, kiedy następuje chwila krytyczna. Tylko drogą zrozumienia obowiązków wobec organizacji, dacie do rąk oręż tym którzy pójdą bronić was przed zakusami na to, co wywalczyliście przez długie lata. Niech zwarte szeregi, wytyczną których będzie hasło, „**wszyscy za jednego, jeden za wszystkich,**" staną murem do własnej obrony, a zwycięstwo nasze jest z góry przewidziane.

*Ikslob*

# Dzień Artysty Widowiskowego

## w listopadzie r. b.

W Związku z dniem Artysty, Zarząd Główny zwraca się do koleżanek i kolegów na prowincji, ażeby drogą zebrań koleżeńskich tworzyli komitety celem omówienia Dnia Artysty i terminu w jakim dniu dana miejscowość najwięcej odpowiada do zorganizowania przedstawienia.

Warszawski Komitet zamierza w miesiącu listopadzie zorganizować kilka poranków widowiskowych w dni niedzielne w kinach, więc pożądanem byłoby, ażeby komitety na prowincji również w ten sposób organizowały przedstawienia, co przy dzisiejszym prądzie może dać doskonałe wyniki kasowe. Gdyby warunki nie pozwoliły na urządzenie przedstawienia w kinie należy w porozumieniu z dyrekcją urządzić przedstawienia w lokalach gdzie pracują nasi artyści.

O wynikach zebrań koleżeńskich i składzie komitetów, Zarząd Gł. prosi bezzwłocznie komunikować.

W związku z powyższem Zarząd Gł. podaje do wiadomości, że koleżanki i koledzy, którzy w organizowaniu Dnia Artysty wykażą swoją energję, jak również w protokóle zostaną wymienieni jako biorący czynny udział w uświetnieniu przedstawień, nazwiska ich zostaną wpisane do

**ZŁOTEJ KSIĘGI**
**POLZAWIDU,**

której Statut przewidywać będzie specjalne przywileje z chwilą urzeczywistnienia naszych marzeń

**Budowy Domu Artysty Widowiskowego**

*Zarząd Główny.*

# Międzynarodowa ochrona dla artystek kabaretowych.

Express Poranny warszawski w dn. 9 października zamieścił następujący artykuł, którego treść dosłownie zamieszczamy.

**2-gi dzień obrad międzynarodowego kongresu walki z handlem kobietami i dziećmi.**

Drugi dzień VIII międzynarodowego kongresu komitetów dla walki z handlem kobietami i dziećmi poświęcony był bardzo ciekawym i doniosłym zagadnieniom.

Obrady popołudniowe dotyczyły bardzo doniosłej sprawy angażowania artystek t. zw. „widowiskowych i rozrywkowych" (kabaret, dancingi, szantany) za granicę.

Jak stwierdzono ogromna gałęź handlu żywym towarem pokryta jest płaszczkyiem kontraktów artystycznych. Pozatem w ogromnej większości wypadków stwierdzono, iż artystki po wywiezieniu ich zagranicę zmuszane są w zakładach pracy (dancingach i kabaretach) do uprawnienia nierządu.

W sprawie tej zgłoszono do prezydjum kongresu cały szereg wniosków, które głosowane będą w ostatnim dniu obrad.

Wnioski te proponują:

Aby związki zawodowe artystów we wszystkich krajach dążyły do wprowadzenia w życie umów zbiorowych dla zawodowych artystów najemnych, i aby umowy te zawierały punkty, chroniące moralność artystek.

Aby artystki zakładów rozrywkowych i widowiskowych były członkiniami odpowiednich związków krajowych, a przez ich pośrednictwo także członkiniami organizacyj międzynarodowych.

Dalej kongres uważa za konieczne aby urzędy konsularne poszczególnych państw były w stałym kontakcie wzajemnym co do kobiet angażowanych jako artystki, dając im pomoc i opiekę wrazie potrzeby.

Międzynarodowy kongres poleca artystkom widowiskowym, aby w razie konfliktu natury moralnej z pracodawcami zwracały się zawsze o opiekę do policji kobiecej, tam, gdzie policja taka istnieje.

Przy tej sposobności uchwalono dezyderat, że policja kobieca powinna być utworzona we wszystkich krajach.

Dalej międzynarodowy kongres zwraca uwagę poszczególnym państwom, że przy wydawaniu paszportów i wiz artystkom, angażowanym za granicę, konieczna jest kontrola szczegółowa biur, czy agentur, z których pomocą artystka udaje się zagranicę. Wskazana jest wielka skrupulatność badania kierunku celu podróży.

Międzynarodowy kongres poleca komitetom narodowym, aby zainicjowały i przeprowadziły wydanie we wszystkich państwach przepisów, zabraniających artystkom widowiskowym przebywania w czasie lub po przedstawieniu między publicznością.

Wreszcie kongres poleca zbadanie warunków pracy fortancerzy i wprowadzenie takich zmian, któreby uniemożliwiły im zajmowanie się sutenerstwem i które zabezpieczyłyby im uczciwe wykonywanie swego zawodu zarówno w kraju, jak i zagranicą.

*Redakcja*

---

**Załączony blankiet na P. K. O. 7330, wypełnij natychmiast i wpłać na poczcie zaległości, tem wykażesz zrozumienie doniosłości chwili i spełnisz swój obowiązek wobec organizacji, która broni twoich praw i egzystencji.**

# KOMUNIKATY

Zarząd Główny zawiadamia, że dnia 18 września r. b. na posiedzeniu Rady Głównej zapadła uchwała zlikwidowania Centrali Społecznego Biura Pośrednictwa Pracy przy ul. Wielkiej Nr. 23 m. 5, motywując powyższą uchwałę, szkodliwą działalnością tego biura dla organizacji. Agendy tego biura chwilowo przejął Zarząd Główny aż do mianowania nowego kierownika, celem załatwienia spraw bieżących, związanych z zapośredniczonymi już artystami przez Centralę.

Ze względu na rozsiewanie niezgodnych z prawdą pogłosek przez »zainteresowanych,« co do ostatniej uchwały Rady Głównej w stosunku do b. Centrali Sp. B. P. Pr. przy Związku—Warszawa ul. Wielka Nr. 23 m. 5, która zarządziła natychmiastową likwidację tego biura z przeniesieniem Centrali do lokalu Związku, złożyły się następujące okoliczności: kierownictwo b. Centrali wraz ze swoim współpracownikiem, uzurpując sobie prawa biura niezależnego od zarządzeń Polzawidu w działalności swojej nietylko naraziło organizację na straty materjalne, za co odpowiadać będą tak b. kierownik, jak i współpracownik, sądownie, ale z drugiej strony, mało interesując się naszymi bezrobotnymi, na podstawie stwierdzononych faktów i dowodów **b. Centrala rozwijała swoją działalność celując w obsadzaniu jednostek obcych, ściganych przez Właoze policji obyczajowej,** nie mówiąc już o nadmiernem pobieraniu prowizji, za co wszystkie inne biura na prowincji zostały w swoim czasie, zlikwidowane.

W dalszym ciągu postanowiono:

1) Przywrócić w prawach członkowskich po zapłaceniu zaległości związkowych kol.:
   Tarnowską Marję,
   Odrobińskiego Eustachego.

2) Skreślić z listy członków za pracę na 2-ch placówkach:
   Karczewskiego Marjana
   kandydatów
   Jankowskiego Wacława.

---

Decyzją Zarządu Głównego z dn. 20. IX. r. b. postanowiono:
Przywrócić w prawach kandydata po wpłaceniu zaległych składek za r. 1929 i 1930 r.
kol. Zwirskiego Kuszakiewicza
Zaliczyć w poczet adeptów do następnego egzaminu w dn. 23 grudnia r. b.
Petrykowską Halinę.
Prolongowano wpłacenie składek kol.:
Jerańskiej do 1.XII. r. b.
Krajewskiej „
Stanisławskiej „
Pakulskiej „
Darowskiemu do 1.I. 1931 r.
Zatwierdzić na wzniesioną prośbę, w charakterze współpracownika Konc. Biura Pośrednictwa Pracy W. Reiss-Różańskiego, Katowice. ul. Moniuszki 3
kol. Michela Michała.

---

Decyzją Zarządu Głównego z dn. 24.IX. r. b.
Prolongowano składki do 1.X. r. b.
kol. Melerwilowi.

Zabrania się członkom, kandydatom i adeptom, podpisywania umów na innych blankietach, jak tylko zatwierdzonych przez Pozed i Polzawid. W wypadku przekroczenia powyższego zarządzenia Polzawid nietylko interwenjować nie będzie, ale po stwierdzeniu wykroczeń winni pociągnięci będą do odpowiedzialności organizacyjnej.

---

Decyzją Zarządu Głównego z dn. 24 września 1930 r. w myśl §·18 Statutu, za działalność na szkodę organizacji, został skreślony z listy członków Polzawidu

**Władysław Hermelin**
**pseud. Lin.**

Na podstawie § 17 Statutu skreślono:
Olgę Andrzejewską-Orską
Hannę Doliwę Sobieszczańską
Marka Marskiego
Franciszkę Łosińską

## P. Z. T. Z.

(Polski Związek Tancerzy Zawodowych)

Na łamach popularnego pisma warszawskiego, czytamy następującą wzmiankę:

**»Ciężkie jest życie »pań do towarzystwa« w nocnych dancingach.**

Gdy około północy zaczyna się ruch w nocnych restauracjach i dancingach warszawskich, na salach zjawiają się samotne, jaskrawo ubrane kobiety. Siadają samotnie przy stolikach i czekają.

Życie ich nie jest słodkie. Oficjalnie zwą się »fordancerkami« — w rzeczywistości są »kobiecą dekoracją« lokalu.

Są one na gaży i »konsumie.« Wynagrodzenie marne — 5 złotych albo i mniej za noc, a »konsum« to procent od spożycia »naciągniętego« gościa.

W stosunku do »fordanserek« panuje żelazna dyscyplina. Najmniejsze nieposłuszeństwo wobec dyrekcji zakładu grozi karą, z której najgroźniejszą jest zakaz wejścia na salę w ciągu następnej nocy, a równa się to utracie całonocnego zarobku i zachwianiu budżetu żyjących z doraźnych zarobków kapłanek niefrasobliwej rozrywki.

Dyrektorzy sal są bezwzględni. Gdy ich zdaniem »fordanserka« nie potrafiła wyzyskać gościa, spada na nią surowa kara.

Ciężkie jest życie tych kobiet....

W stosunki, panujące na tem tle w pewnych lokalach powinnyby wejrzeć odpowiednie władze.«

Na powyższy temat, niedoli tych ofiar obranego zawodu, możnaby pisać całe tomy, to też pewne jednostki z tego środowiska odczuły potrzebę zrzeszenia się, ażeby się przeciwstawić wyzyskowi chlebodawców, jak również uświadamiać opinję, że zawód swój uprawiają nie gwoli zadowolenia, ale traktują swoją pracę zawodowo.

W P. Z. T. Z., jak w każdej nowootworzonej organizacji, tak i w tem zrzeszeniu są jednostki zabagniające stosunki w swym zawodzie, wiadomo nam jednak, że zarząd P. Z. T. Z. energicznie przetrzebia swoje szeregi, usuwając szkodliwy dla organizacji element.

Celem uzdrowienia stosunków panujących do niedawna na placówkach widowiskowych, gdzie zrzeszeni i nie zrzeszeni w P. Z. T. Z., tancerze wchodzili w atrybucje naszych artystów, nasze Władze związkowe, nawiązały kontakt z P. Z. T. Z. uzgadniając postulaty, które przez P. Z. T. Z. są teraz przestrzegane.

---

Decyzją Zarz. Głównego z dn. 15. X. r. b. postanowiono:

Po złożeniu egzaminów w dn. 31 sierpnia r. b. zostali zaliczeni w poczet kandydatów:

Hor-Mill duo
Bolesław Nożyca Norski
Henryk Wróblewski
Izabella Becille

W poczet adeptów do następnego egzaminu:

Mieczysław Lewiński
Józefina Golems
Aniela Massalska
Gertruda Szczesiówna i Elżbieta Chmielówna (pseudonim siostry Chmielczewskie).

Postanowiono jednocześnie unieważnić wydaną legitymację:

adeptowi Janowi Ryszardowi Kociszewskiemu.

Prolongować składki:

kol. kol. Astroff do 1. XII. r. b.
Wącowiczowi do 15. XI. r. b.
Hareckiemu do 20. X. r. b.
Brzeźińskiemu do 15. XI. r. b.

Przywrócić w prawach członkowskich:

kol. Al. Szpakowskiego.

Skreślić na własne żądanie:

kol. Maricę Kossakowską

Skreślić na podstawie § 18-go Statutu kol. Brokardównę.

Sprawę p. p. Lina i Alfredo za sprzeniewierzenie sum związkowych, przekazać prokuratorji.

Decyzją Zarządu Gł. z dnia 15-go października r. b. postanowiono:

Ze względu na stałe zgłaszanie się w różnych sprawach do Zarządu Gł. członków nieobowiązkowych wobec organizacji, podać do wiadomości:

**że zalegający w płaceniu składek i innych świadczeń dłużej jak 3 miesiące, niekorzystają z prawa żądania interwencyj ze strony Zarządu w zatargach z dyrekcjami i t. p., jak również wyżej wymienionym Zarząd na listy i petycje odpowiadać nie będzie.**

*Zarząd Główny*
*Pol. Zw. Art. Wid.*

# Z naszych placówek.

BIELSKO. W „Tabarin" i „Eden" występy sił krajowych i zagranicznych.

BRZEŚĆ n/B. Występy artystów widowiskowych w restauracji „Renesans".

BYDGOSZCZ. W „Oaza" występy artystów widowiskowych. (kab. „Barbarina" i kino „Oko" — bojkot).

CZĘSTOCHOWA. W kino - teatrach „Odeon" i „Nowości—występy artystów widowiskowych.

GDYNIA. W „Domu Kuracyjnym", występy artystów krajowych i zagranicznych.

GRUDZIĄDZ. W „Mazurce" dancing tow. z występami artystów.

INOWROCŁAW. W rest. hotelu „Pod Lwem" dancing-kabaret.

KALISZ. W rest. „Europa", „Wypiszczykowej" i „Savoy", programy kabaretowe.

KATOWICE. W „Apollo", „Moulin Rouge", „Alkazar", „Eldorado" występy artystów krajowych i zagranicznych.

KOWEL. W „Ognisku Polskiem" występy artystów widowiskowych.

KRAKÓW. W „Moulin Rouge" program kabaretowo-dancingowy — występy artystów krajowych i zagranicznych. W „Teatralnej" dancing tow. i popisy solowe.

KRÓLEWSKA HUTA. „Pod Ratuszem" program kabaretowy.

ŁUCK. W „Polonji" program kabaret.

ŁOMŻA.

W kino „Reduta" nadprogram.

ŁÓDŹ. W Teatrach Rewjowych „Czarne Oko" i w „Chochliku" występy naszych artystów. W „Pacadilly", „Grand" i „Manteufel" występy artystów widowiskowych i dancing towarzyski.

LESZNO. W „Grodach Leszczyńskich" dancing artystyczny.

LWÓW. W „Casino de Paris", kaw. „Warszawa", kaw. „Louvre", kaw. „Imperjal" występy artystów.

PABJANICE. W Kinie Miejskiem — występy.

POZNAŃ. W „Moulin Rouge", „Apollo", „Savoy", „Atlantyk", „Palais Royall", występy sił krajowych i zagranicznych.

PIOTRKOW. Kino „Czary" i „Casino" występy art. wid.

PRZEMYŚL. W kawiarni „Grand" i „Louvre" program kabaretowo-dancingowy

RÓWNE. Występy artystów widowiskowych w lokalach rest. „Nowy Świat" i „Artel".

SIEDLCE. W kinach „Swiatowid" i 22 P. P. występy.

SOSNOWIEC. „Arlekin" Teatrzyk lit. art. jest czynny. W „Locarno" program dancingowo-kabaretowy w kinie „Palace" występy artystów widowiskowych.

STANISŁAWÓW. W kaw. „Pasaż" i „Warszawa" program kabaretowo-dancingowy.

TCZEW. Występy w kaw. „Grand".

TORUŃ. W kaw. „Esplanada" występy artystów. („Trzy Korony" i „Pod Orłem" — bojkot).

WARSZAWA. W kino-varieté „Astra", „Praga", „Helios", „Italja", „Era", „Znicz", „Mignon", występy artystów Pol. Z. A. Wid. Na dancingach: „Bristol," „Oaza," „Moulin Rouge", „Varsovie," „Wróbel", występy sił krajowych i zagranicznych. W lokalach „Lij", „Saski," „Victorja", „Chińskie Oko" produkcje kabaretowe.

WILNO. W lokalach „Polonja," „Europa" programy kabaretowo-dancingowe.

ZAKOPANE. U Karpowicza programy widowiskowe.

ZAMBRÓW. Kino Wojskowe 71 P. P. Występy naszych artystów.

# KRONIKA.

(krajowa i zagraniczna)

W WARSZAWIE.

**Teatr rewji „Mignon.“**

Ostatnia rewja »Gazy nad Warszawą,« osiągnęła sukces niebywały. Publiczność jest wprost rozentuzjazmowana. Sceny zbiorowe muszą być bisowane. Kierownik artystyczny kol. Ordoński operując dotychczas solowymi numerami tym razem dał całość barwną i miłą, tak dla wzroku, jak i dla ucha, a co najważniejsze, daleką od szablonu innych teatrzyków rewjowych Stolicy.

Do świetności rewji przyczyniają się b. wiele nieprzeciętnej miary artyści, gdyż operując takiemi siłami, jak kol. kol.: niezrównana Ola Żarska, zdolna Genia Modrzewska, obiecująca Petrykowska, świetny Mirski, »stara wiara« Mellerowicz, utalentowany Kłyko, śpiewny Marjański, pełen zapału młodociany Woljan — posiadając taki zespół wokalny, można się poszczycić wszędzie brawurą. Ale to jeszcze nie wszystko. Duszą całości programu jest balet »Valery.« Para taneczna zespołu baletu Irka i Kosti'a są wprost fenomenlni. Tancerki stańczone do precyzji. W tańcach i ewolucjach uwidacznia się zrozumienie tak muzyki, jak i figur doskonale stonowanych z melodją. Jest to zasługą baletmistrzyni kierowniczki baletu kol. Valerowej.

Słowem kol. Ordoński, nareszcie miał możność rozwinąć swój talent reżyserski, jak również pomysły, to też o ile w takiem tempie i z taką brawurą »Mignon« nadal prowadzony będzie, nasza reprezentacyjna placówka będzie wzorem i chlubą dla nas.

**Kino Hollywood.**

Sąsiadujące z »Mignon« wytworne kino »Hollywood« nie grzeszy obecnie nadzwyczajnym doborem artystów w nadprogramie, kładąc główny nacisk na dobór obrazów niemych zero-ekranu, to też gdyby nie to, a także sprężysta dyrekcja w osobach p. p. dyr. Milsteina, Keilichena i czynnego dyrektora p. Woźniaka — nadprogram nie byłby magnesem. W popisach niema humoru, aczkolwiek conferencier sili się, robi co może, żeby chociaż wywołać uśmiech, idzie to mu z trudnością gdyż niema z czego czerpać humoru wobec »minorowego« otoczenia, które poza niezłym balecikiem składa się z dwóch osób. Jako odosobniony numer od reszty otoczenia występują tam od 1 października nasi koledzy »Din-Don,« którzy aczkolwiek są dla reszty zespołu wprost intruzami, gwiżdżą na »pyszących« się, zbierają sute oklaski, rozbrajając humorem rzadko śmiejącą się serdecznie, publiczność Hollywood'u.

**Kino-teatr „Italja.“**

Kiedy w śródmieściu »Mignon« zdobył już sobie uznanie na całej linji z drugiej strony miasta w dzielnicy wolskiej, reprezentuje Polzawid kinoteatr »Italja« pod sprężystem i fachowem kierownictwem, kol. Sadowskiego i Piotrowskiego, bijąc powodzeniem wszelkie konkurencje w jakie obfituje tamta dzielnica. To co widziałem na otwarcie sezonu zimowego, nietylko wprowadziło mnie w zachwyt, ale wprost chylę czoło, przed wysiłkiem kierownictwa, które nietylko pracę, ale wprost duszę oddaje, ażeby tylko osiągnąć sukces, pomijam kasowy, gdyż taką pracę publiczność doceniać potrafi, o czem świadczy, stałe przepełnienie, ale dominuje tam również sukces moralny, co jest chlubą dla Polzawidu, który do niedawna był kopciuszkiem w zakresie rewjowym w nadprogramach kin, a dziś wszędzie osiąga brawurę. Wyobrażam sobie jakich cudów dokonywać będą kol. kol. Piotrowski i Sadowski, kiedy zespół swój skompletuje i zgrają wszechstronnie.

W innych kinach tej dzielnicy reprezentują artyzm przeważnie siły mieszane złożone z tak zw. »dzikich«,

byłych lub niedoszłych zaspowców. Programy przeważnie są tam dopasowane do atmosfery na sali i warunków pracy.

Np. »Kometa,« dziś najwytworniejsze kino stolicy, której gmach wraz z gustownym wewnętrznym wyglądem — pasuje wszechstronnie ażeby zdobić Plac Teatralny stolicy, aczkolwiek kierownictwo spoczywa obecnie w wytrawnych rękach dyrektora Gizińskiego, co dawało rękojmię, że poziom artystyczny ustali się do pierwszorzędnej wartości, jednak dotychczas jest poziom chwiejny, gdyż poza śpiewem i choreografją wysokiej klasy, numery wokalne tchną jałowizną i starzyzną, co zakrawa na to, że wokaliści nie chcą, albo nie umieją nagiąć się do życzeń słuchaczów, jak to czynił kol. Staruszkiewicz w poprzednim sezonie, zdobywając brawurowe powodzenie i kiedyto przez dłuższy okres czasu bawił wybredną publiczność »Komety« z siłami Pol zawidu.

**Na Pradze.**

W kinie »Praga« zaklimatyzował się kol. Ściwiarski ze swoim zespołem, a jakiem cieszy się powodzeniem to świadczą wielomiesięczne występy jego w tem kinie i zdaje się, że dyrekcja doceniając walory kol. Ściwiarskiego nieprędko puści go od siebie.

**W kinie „Era,"** po programach wrześniowych daje się głęboko odczuwać brak zespołu z kol. Zamojską i kol. Renardem, którzy mając świetnie zgrany zespół, pozostawili po sobie niezatarte wspomnienia. Dyrekcja, mam wrażenie nie orjentując się w stosunkach artystycznych na terenie Warszawy, sądzi, że tak łatwo dobrać i zgrać zespół. Ma obecnie dowody, że artyści, jedni »od sasa, a drudzy od lasa,« to niezbyt użyteczny nabytek, bo ta warstwa publiczności, która bywa w »Erze« już widziała na jej deskach wszystkie wybitne siły artystyczne, to też posiada swój krytyczny pogląd na jakość artystyczną, nadprogramów tego kina.

**Kino „Hel,"** podobno wkrótce z powrotem przeistacza się w rewję z zabytkami operetki, i fotogenicznych filmoców na czele. Czy się ta impreza na tle skaryszewskiego »wygwizdowa« uda, jest wątpliwe.

## NA PROWINCJI.

**Częstochowa.** Na wstępie zaznaczyć muszę, że dyrekcje częstochowskie, przy swoim systemie zmiany zespołów co 2 tygodnie, przez okres od miesiąca maja, pokazały Częstochowskiej publiczności już prawie wszystkich i wszystko co nasze zespoły rewjowe posiadają i jeżeli dalej będą w ten sposób publiczność bałamucić częstemi zmianami, wkrótce dla Częstochowy zabraknie artystów na rynku artystycznym.

**W Odeonie.**

Obecnie ściągają tłumy publiczności świetna, uniwersalna w zakresie rewjowym, trójka kol. kol. Oleńska, Refren i Kondracki. Nazwiska same mówią, co się tam dziać musi przy popisach tej zgranej trójki, która operuje wszystkimi rodzajami nowoczesnej sztuki rewjowej.

**W „Nowościach."**

Bezkonkurencyjny imitator kobiet kol. Messalini zbiera huczne oklaski za swoje kreacje. Sekunduje mu, salonowo-akrobatyczni duet Z. i S. Gardanoff, którzy popisy swoje muszą stale bisować, ku utrapieniu tak publiczności, jak i dyrekcji, gdyż Władze nie zezwalają na dłuższe nadprogramy jak pół godziny, ze względów nam niewiadomych i to we wszystkich kinach częstochowskich, co b. poważnie godzi w byt artystów widowiskowych nie dając im możności operowania na terenie Częstochowy, zgranymi zespołami.

## PIOTRKÓW TRYBUNALSKI.

**W Kinie „Czary,"** świetny zespół z kol. Zamojską i kol. Renardem na czele są poważną konkurencją dla nowootworzonego kina »Casino.«

Gdyby nieto, że dyrekcja »Czarów« spoczywa w energicznych i fachowych rękach p. Sobieniewskiej, impet z jakim »Casino« zaczęło operować dając silne nadprogramy, kto wie, czyby nie osłabił dotychczasowego królowania »Czarów« w Piotrkowie. Zaangażowanie obecnego zespołu, zgranego wszechstronnie, w którym niema statystów, a tylko jednostki artystycznie indywidualne, szala powodzenia tak kasowego, jak i artystycznego, przechyliła zwycięstwo na stronę »Czarów« Czy więc konkurencję nie czekają te same losy, co poprzedników konkurujących z »Czarami.«

KIELCE.

W kinie »Palace,« od 1-go października bawią publiczność ciesząc się dużem powodzeniem Rena Renówna i Wecek Zwidlicz w otoczeniu pierwszorzędnego baletu, który uciekł z cyrku »Amarant.«

Publiczność ze względu na wysoki poziom wokalny i wysoką klasę popisów choreograficznych, codziennie wypełnia salę do ostatniego miejsca. P. dyrektor Elencweig zaciera ręce, że udało mu się »wsadzić klina.« konkurentom, którzy b. często robili mu niespodzianki sprowadzając przy słabszych obrazach, silne numery atrakcyjne.

LUBLIN.

W Kinie „Corso," jak nam wiadomo rej wiedzie kol. Witek Derbicz ze swoim zespołem, a dyrekcja twierdzi, że tak wesołego programu u siebie już dawno nie miała, co świadczy, że publiczność i dyrektor Szreiter (znany z wybredności), są z popisów zadowoleni.

SOSNOWIEC.

**Teatrzyk Arlekin.** W poprzednim sezonie prowadzony przez kol. Welina, zjednał sobie uznanie i powodzenie wśród publiczności Zagłębia Dąbrowskiego. Na początek obecnego sezonu dyrekcja wierząc w wyrobioną opinję »Arlekina,« zlekceważyła sobie dobór zespołu artystycznego i już przy końcu września losy »Arlekina« zostały przesądzone. Ratując opinję teatrzyku, od 1-go października p. dyr. Gasson zaangażował nowy zespół, w którym dominuje kol. Stefan Żwirski wraz ze zgranym zespołem kol. Lubicza-Lozińskiego. Zmiana, uratowała sytuacje i obecnie »Arlekin« cieszy się dużem powodzeniem, co przewiduje rozwój tej placówki do czasów pierwotnej świetności i poziomu.

W wytwornem i okazałem kinie »Palace« pod dyr. popularnego w Zagłębiu p. Bindera, obecnie występuje nasz świetny komik kol. Kaczorowski z zespołem, ciesząc się dużem powodzeniem ściąga codziennie tłumy publiczności.

Wogóle Zagłębie Dąbrowskie jest mało wyzyskane przez artystów, w kinach chętnie przyjmują atrakcje, a jednak nie słychać, ażeby artyści gdzie występowali.

## Wieści z Finlandji i Estonji.

Kolega Lockway przebywający od szeregu miesięcy w Finlandji i Estonji dzieli się z nami następującemi wiadomościami:

Stosunki gospodarcze znacznie się pogorszyły, jednak w zakresie artystycznym jest lepiej jak w innych krajach. Placówek niema dużo, gdyż kraj jest mały i tylko jest 5 miast gdzie angażują artystów t. j. Helsingfors, Abo, Viborg, Tammerfors i Waza. Kabaretów w Finlandji niema, gdyż tam jest prohibicja. O godz. 12 w nocy wszystkie lokale są już zamknięte. Lokale restauracyjne angażują 1 lub 2 numery i tylko taneczne. Artyści otrzymują całodzienne utrzymanie i mieszkanie, a przeciętna gaża wynosi 300 do 360 dolarów miesięcznie. Krajowych artystów wcale tam niema, wszystkie numery przybywają z za granicy, duety, tria, solowych numerów nie angażują. Sezon od 1 sierpnia do 1 maja następnego roku.

W Estonji w jednym Tallinie (Revel), jest 3 lokale, w których pracują przeważnie artyści krajowi zasi-

łani jednym numerem zagranicznym. W Estonji prohibicji niema, są tam kabarety, jednak lokale nie są dłużej otwarte jak do 1-ej w nocy.

Kol. Lockway tą drogą przesyła serdeczne pozdrowienia wszystkim koleżankom i kolegom.

*Redakcja*

Powyższe wieści winny pobudzić naszych kolegów do przesyłania redakcji naszej, wiadomości ze wszystkich miejscowości, gdzie się znajdują, ażeby dać możność innym orjentowania się, co słychać i jakie panują stosunki na placówkach.

*Przyp. red.*

## Ważne dla Kierowników Reżyserów Teatrów Ludowych.

Związek Teatrów Ludowych w Warszawie wydał podręcznik p. t. »Korespondencyjny kurs teatralny dla kierowników i reżyserów teatrów ludowych« zawierający cały szereg ilustrowanych wykładów z dziedziny teatrów. Podręcznik »Korespondencyjny kurs teatralny« jest jedynem tego rodzaju wydawnictwem w Polsce.

Treść podręcznika obejmuje następujące rozdziały:

Z historji teatru i dramatu: Teatr Starożytny, Teatr Średniowieczny, Teatr Odrodzenia, Teatr w dobie Szekspira i Moljera, Teatr Europejski nowszy, Teatr Polski do Bogusławskiego włącznie, Teatr w Polsce współczesnej.

W dziale «Repertuar teatralny» znajdzie czytelnik opis kilkudziesięciu najlepszych sztuk do grania z podziałem na stopnie trudności.

W dziale «Ogólne zasady reżyserji» omówioną jest w popularnem ujęciu sprawa reżyserowania i wystawiania sztuk, łącznie z wyczerpującemi wskazówkami tyczącemi się charakteryzacji.

Wymowa i deklamacja, mimika i gest, potraktowane są obszernie z przytoczeniem licznych przykładów i ćwiczeń.

Ubiorom teatralnym poświęcono może najwięcej miejsca. Cały szereg autorów z różnych części Polski opisało stroje ludowe swej ziemi.

W dziale «Inscenizacja obrzędów, pieśni i podań ludowych» wzięto pod uwagę istotę i cel inscenizacji różnych obrzędów, połączonych bądź to z porą roku lub świętem rodzinnem.

Jak przeprowadzać wszelkie inscenizacje praktycznie mówi osobny rozdział p. t. «Inscenizacja praktyczna».

Na uwagę zasługuje również projekt organizacji regjonalnych Związków teatralnych, o których mowa w dziale «Regjonalna organizacja zespołów i Związków Teatrów Ludowych».

O chórach ludowych, ich organizacji i nauce zespołowej znajdujemy ciekawe i pouczające materjały w licznych wykładach objętych kursem.

Książkę tę polecić możemy, kto interesuje się teatrem ludowym, a w szczególności Kierownikom i Reżyserom, którzy brak dobrego podręcznika jaż dawno dokliwie odczuwal..

„Korespondencyjny kurs teatralny“ nabyć można w Związku Teatrów Ludowych, Warszawa, ul. Tamka 1, cena zł. 8.— z przesyłką pocztową zł. 9.—

*ZWIĄZEK TEATRÓW LUDOWYCH*
*Warszawa, ul. Tamka 1.*
*Tel. 325-49*

## Nowa placówka.

W m. Łodzi w której obecnie »jak grzyby po deszczu,« wyrastają teatrzyki rewjowe w których przeważnie nasi artyści polzawidowi wybijają się na czoło, dnia 4 października r. b. powstała nowa placówka widowiskowa, kabaret „**Picadilly**“ pod kierownictwem p. Bajgelmana. Właścicielem jest p. Bernheim.

Nazwisko, popularnego dyr. Bajgelmana, daje rękojmię, że placówka prowadzoną będzie na wysokim poziomie i że **nie będzie się posiłkować przeważnie artystami zagranicznymi, jak to czynią dyrekcje innych kaba-**

retów w Łodzi. Program obecny aczkolwiek niewielki, odznacza się umiejętnem złożeniem, co świadczy, że losy tej placówki spoczywają w rutynowanych rękach.

Składając gratulację, życzymy pomyślnego rozwoju placówki, ku obopólnemu zawodoleniu.

*Redakcja*

## Ważne dla kolegów, artystów cyrkowych.

Celem ukrócenia nadużyć ze strony niektórych dyrekcyj imprez cyrkowych, które w tym roku naraziły wielu artystów na straty, skrócając terminy kontraktów, jak również nie wywiązywały się finansowo, zarywając artystów, prosimy koleżanki i kolegów pracujących w cyrkach, ażeby bezwłocznie zgłosili swoje pretensje do dyrekcji w Związku, a to dlatego, żeby dać możność Zarządowi, reagowania u Władz odnośnych, przy wydawaniu koncesyj na następny sezon, dyrekcjom nieodpowiedzialnym.

## Do wiadomości kolegów i koleżanek przyjeżdżających na kontrakty do Warszawy.

Celem ułatwienia przyjezdnym artystom w wynajęciu mieszkań w Warszawie na okres kontraktów, chcącym z góry zabezpieczyć się w takowe, należy skierować się listownie do Sekretarjatu Związku, który prowadzi ewidencję wolnych mieszkań. W liście należy podać ilość osób, termin i na jaką cenę zainteresowani reflektują, oraz wymienić lokal, do którego są zaangażowani, ażeby dać możność orjentowania się i mieszkanie wskazać w pobliżu miejsca pracy.

Prosimy o powyższem uświadomić kol. kol. zagranicznych.

*Sekretarjat*

## Reklamujcie się!

We wszystkich gałęziach reklama jest ostoją rozwoju danej dziedziny, a tembardziej w naszym zawodzie w którym jesteśmy każdego miesiąca przerzucani z miejsca na miejsce. Reklama winna być dla nas czemś koniecznem dla bytu i żywotności, bo tylko tą drogą dajemy możność orjentowania się dyrekcjom o wartości swojej i bezpośredniego komunikowania się.

Ci, którzy doceniają potęgę reklamy, jeżdżą z kontraktu na kontrakt i nie zależą od łaski biur pośrednictwa pracy. Nasze Echo w setkach egzemplarzy rozchodzi się po całej Polsce i Europie, dociera do wszystkich dyrekcyj kin, kabaretów, cyrków i t. p.

**Więc nie oszczędzajcie na reklamie gdyż płacąc za nią złotówki, osiągacie drogą stałej reklamy, dziesiątki tysięcy!**

Jak wielką wagę artyści przykładają do reklamy, niech posłuży fakt:

W ostatnim numerze 1485 organu I. A. L. „Das Programm" jest zamieszczona następująca wzmianka: Pogromca zwierząt, kapitan Alfred Schneider w wyżej wymienionym numerze, zamieszcza 999 reklamę swego numeru atrakcyjnego. Redakcja biorąc to pod uwagę, przyjmując reklamę tysiączną, postanowiła poświęcić cały następny numer „Das Programmu", jubilatowi reklamowemu, którego treścią będzie działalność Alfreda Schneidra, przez okres jego pracy w zakresie widowiskowym.

Nasza redakcja biorąc to pod uwagę zamierza setnym jubilatom reklamowym udzielać premij w podobny sposób jak to uczynił organ „Das Programm."

Więc reklamujcie się!

*Redakcja.*

# List otwarty.

DO REDAKCJI „ECHA."

Szanowny Panie Redaktorze! W ósmym numerze naszego poczytnego Echa w artykule pod tytułem „Przyjaciele Organizacji" p. „Oka", stara się jednostronnie przekonać czytelników, iż wszyscy dotychczasowi kierownicy Biur Pracy działali jedynie dla włas-

nej korzyści, ignorując całkowicie dyrektywy organizacji, od której byli zależni.

Jako artysta widowiskowy, który należał do liczby kierowników jednego z biur na prowincji, czując się dotkniętym zarzutami artykułu p. „Oka“, uważam za obowiązek zabrać głos w danej sprawie.

Przedewszystkiem, jako kierownik biura pośrednictwa pracy, od kilku lat, ja pierwszy oponowałem przeciwko eksperymentom i zamierzeniom egzystującej do niedawna Centrali z tem przeświadczeniem, że system jakim Centrala miała zamiar operować absolutnie nie poprawiłyby losów naszych Koleżanek i Kolegów, a jedynie przyniósłby korzyści materjalne kierownikowi Centrali, który bez żadnej fatyi zachodu chciał zbierać zarobki, jadąc odrazu na dwuch konikach, ściągając $^{1}/_{5}$ z filij i prowadząc zarazem Centralę jako pośrednik. Słowem ów pan Kierownik, chciał ze mnie 50-letniego artysty zrobić swego pachołka do wykonywania zleceń.

Że mój punkt widzenia był słusznym, Zarząd wkrótce się przekonał i oto dzisiaj stoimy przed faktem zlikwidowania Centrali wraz z panem „kontrolerem—inspektorem“.

Jeżeli starałem się być kierownikiem biura pracy, to zmusiła mnie do tego ostateczna konieczność, gdyż jako 50-letni tancerz, wobec dzisiejszego prądu czasu, nie mógłbym nigdzie dostać pracy, a nie chcę być ciężarem dla związku, do którego należę od założenia tegoż, płacąc regularnie składki i świadczenia za siebie i swoją żonę.

Jako taki uważam, że mam większe prawo do stanowiska kierownika biura pracy, jak ci, którzy specjalnie zapisali się dla zdobywania synekur do Związku i zamiast wykazywać wydajność swojej pracy — deklamują „o pracy dla idei i czystości rąk“, w co już nikt nie chciał wierzyć, a cóż dopiero teraz po fakcie kompromitacji demagogicznego b. kierownika Centrali.

Zarzutów, że obsadzałem artystów zagranicznych, stosować względem siebie nie mogę, gdyż przez cały okres swej pracy w zakresie pośrednictwa, ilość zagranicznych można by policzyć na palcach. Obsadzając z konieczności zagranicznych musiałem to czynić, gdyż nie dałbym ja, uczyniłyby to biura zarobkowe, albo wprost agentury zagraniczne.

Że biuro moje i niektóre z innych przynosiły korzyści organizacji, najlepiej świadczy o tem dzisiejszy chaos jaki się wytworzył pomiędzy artystami Polzawidu, po zlikwidowaniu oddziałów Sp. B. P. Pracy i gdyby sprawa tych biur nie została w krótkim czasie wznowioną i uregulowaną, przyszłość naszych artystów nie przedstawiałaby się różowo. Mam wrażenie że nasz Zarząd w tej mierze przedsięweźmie kroki i niedaleka przyszłość unormuje te stosunki.

Zakończenie artykułu p. „Oka“ w Nr. 8 „Echa“ przysłowiem „wyrzeka się żaba błota, a sama w nie lezie“, wszechstronnie i najtrafniej zastosowane winno być do b. Centrali, wobec stosunków naówczas tam panujących.

*Z koleżeńskiem pozdrowieniem*

*Klemens Bochenkiewicz.*

*Poznań*

Ze swej strony stwierdzamy, że artykuł kol. Oka niebył bynajmniej jednostronny, przeciwnie był odbiciem dotychczasowej działalności tak Biur Pośredn. Pracy jak i zarządzeń Zarządu Gł. podówczas, że natomiast później nastąpił zwrot w kierunku zlikwidowania względnie przeniesienia Centrali, nie jest to winą, ani Zarządu, ani kol. Oka. Sądzimy jednak, że kol. Oka pisząc ten artykuł nie miał bynajmniej na myśli tych pośredników którzy pracowali uczciwie gdyż konieczność zlikwidowania filji Społ. Biura Pośredn. Pracy na prowincji jak nam wiadomo, była uchwalona przez Zarząd, tylko dlatego, że Zarząd Gł. nie chciał poprostu brać odpowiedzialności za działalność tych biur.

*Redakcja.*

## Na marginesie pośrednictwa pracy.

W związku z likwidacją Centrali Sp. B. Pośr. przy Polzawidzie, Warszawa Wielka Nr. 23 m. 5, jeden z naszych starszych kolegów b. pośrednik na rejon poznański, przesłał nam pismo z którego wyjątek przytaczamy: »ostatnio otrzymałem od p. Lina list z propozycją współpracy z nim na terenie innego związku, na który dałem następującą odpowiedź:«

Wielmożny Pan Wł. Lin
w Warszawie.

W odpowiedzi na list z dn. 1 października r. b. komunikuję, iż z propozycji Sz. Kolegi korzystać niemam zamiaru, gdyż przekonałem się, że wszelkie projekty i zamiary Sz. Kolegi nie doprowadziły do żadnego skutku, przytem ostatnio Szan. Kolega zmieniał swoje zdanie zbyt często, więc nie mogę propozycji Sz. Kolegi traktować serjo. **Ja pomimo wszystkiego pozostaję członkiem Polzawidu.**

z poważaniem
*K. Bochenkiewicz*

Poznań 6. X. 1930 r.

List powyższy świadczy, jakiem zrozumieniem wobec Polzawidu powodują się ci, którzy wartość naszej organizacji rozumieją, tembardziej, że pisał to kolega, który poniekąd ma prawo mieć żal wobec ostatnich zarządzeń organizacyjnych w odwołaniu naszych Sp. B. P. Pr. na prowincji.

## Co myśli i jak myśli nasza młodsza generacja.

Do rąk współpracownika naszej redakcji dostał się list jednej z naszych młodszych koleżanek, charakteryzujący nasze wewnętrzne stosunki. List ten prawie dosłownie powtarzamy:

»Jestem jeszcze młodą tancerką, liczę lat 18, a pracuję samodzielnie zaledwie 2-gi rok. Polskim językiem władam słabo, gdyż urodziłem się i wychowałam w Gdańsku. Zaznaczam również, że mało się orjentuję w sprawach związkowych, a chcę chętnie stosować się do rozporządzeń związkowych. Często potrzebną mi jest rada lub wyjaśnienie, ale niestety od moich koleżanek ani rady, ani wyjaśnień otrzymać niemogę, niewiem, czy to przez zazdrość, czy przez dumę tychże w stosunku do młodszej koleżanki. Za pośrednictwem Zarządu Gł. zwracam się do moich koleżanek i kolegów ze słowami: ażeby współżyć organizacyjnie musimy się wyzbyć zazdrości koleżeńskiej i pychy, bo dziś ty jesteś dumną i pyszną, a jutro, ja nią mogę być, a to szkodzi naszej organizacji w jej rozwoju. Z tego wynikają niesnaski, a władze Związku mając pilniejsze sprawy dotyczące ogólnego ruchu niepotrzebnie tracą czas na łagodzenie nieporozumień.

Tą drogą zwracam się do Zarządu Gł. o powiadomienie koleżanek i kolegów, by gdy młodsze koleżanki zwracają się o jakie wyjaśnienie, nie zbywali pytań milczeniem, lub lakoniczną odpowiedzią, gdyż nieuświadomiona organizacyjnie koleżanka ponieść może straty moralne, które odbiją się w niechęci do organizacji. Piszę to na podstawie doświadczenia.

. . . . . . . . . . . . . . . .

Od szeregu lat na łamach Echa w artykułach często poruszano kwestje uświadamiania młodszej braci widowiskowej w zakresie współżycia organizacyjnego, dziś, jak widać z treści listu młodej koleżanki, starsza generacja, (za małymi wyjątkami), nietylko nie interesuje się rozwojem organizacji, ale jeszcze wypacza młodsze pokolenie, garnące się do Związku ze zrozumieniem, że siła nasza jest w masie, że skupiając się w jednomyślności tylko wtedy jesteśmy w możności przeciwstawić się zakusom na nasze jestestwo. Kwestje te jeszcze poruszymy na innem miejscu.

*Redakcja*

PODZIĘKOWANIE.

Kol. Gert and Jonny Stone za dar dla bibljoteki związkowej w postaci 7 wartościowych książek, serdecznie dziekujemy. *Zarząd.*

## KRONIKA TOWARZYSKA.

Dnia 8 października r. b. w kościele parafialnym w Starogardzie odbył się ślub koleżanki Elżbiety Preissównej - Werden z p. Pawłem Lipertowiczem.

*Szczęść Boże młodej parze!*

---

Dnia 28 października r. b. w kościele Św. Krzyża w Warszawie, powiększą grono małżeństw p. Marja Patrówna z kolegą naszym Tadeuszem Ładowskim

*Na nowej drodze życia, życzymy szczęścia młodej parzę!*

*Zarząd Główny.*

## Do wiadomości.

Z powodu nadsyłania ofert o kontrakty na moje ręce, niniejszem podaję do wiadomości, że pośrednictwem nie zajmuję się, a przy Związku pełnię funkcje płatnego urzędnika Zarządu, jak również jestem czynnym współpracownikiem Echa Artystycznego.

Przesłane oferty zostały skierowane do odnośnych biur pośrednictwa pracy.

*E. Bolski.*

---

**Przypominamy,** że programy złożone z samych sił żeńskich są niedopuszczalne! W każdym programie musi brać udział mężczyzna!

---

## Od Redakcji.

**Kolegów delegatów i innych** odbiorców większychpartji Echa, Redakcja prosi o odsyłanie nadmiaru wysłanych egzemplarzy, gdyż takowe potrzebne są do archiwum.

**Koleżanki i kolegów** posiadających Nr. 6 Echo z r. 1929, prosimy o ile niekompletują Echa, o odesłanie pod opaską do naszej redakcji, gdyż nakład tego numeru jest wyczerpany a różne instytucje oświatowe zwracają się do nas celem dopełnienia zaginionych, lub nie wysłanych naszych miesięczników do ich bibljotek.

*Redakcja.*

---



---

# Adresy Artystów Pol. Z. A. Wid.

UWAGA! W następnym numerze Echa, wszyscy nie płacący składek ponad 3 miesiące, w dziale adresów, nie będą umieszczani.

**Albatros,** gimnastycy napowietrzni
Cyrk Barańskich—w tournee

**Adolfini** trio taneczne
Warszawa—Polzawid

**Bajon Kazimierz,** komik salonowy

**Bayer Jan,** humorysta
Piotrków—Kino Casino

**Baccareli Wisia,** tancerka

**Barańscy,** figurowa jazda na rowerach
Cyrk Barańskich—w tournee

**Bieńkowska Ola**
Warszawa, Wilcza 15

**Boczkowski Maks,** humorysta tancerz
Łódź—rewja Czarne Oko

**Bolski Eugenjusz**, humorysta
Warszawa, Nowogrodzka 44 m. 10.

**Branicka Henryka**, kierowniczka baletu
Warszawa—Polzawid

**Breitbart G.** król żelaza
w tournee po kraju

**Brzeziński Franciszek**, monolog. i conf.
Lwów—Sans-Sousi

**Bronowski Bronisław**, autor-humor.
Kraków—Moulin Rouge

**Blassec Stefan**,
Circu Sportiv—w tournee w Rumunji

**Bruszewski**
Radom—Corso

**Blondy**, tancerka
Kalisz—Europa

**Czarnecki Jan**, kapelmistrz
Warszawa, Długa 31.

**Chełmińska**, subretka
Katowice—Satyr

**Czerska**, tancerka
Lwów—Louvre

**Domański Henryk**, hum. wirt. na org.
Warszawa—Polzawid

**Derbicz Wiktor**, humorysta
Lublin—Corso

**Darowski Stefan**, kupl. wirt. na org.
Warszawa—Astra

**Dracowa Marja**, wodewilistka
Lwów, Głowińskiego 25.

**Dobrowolska Marja**, tancerka
Warszawa—Hel

**Din - Don**,
Warszawa—Hollywood

**Drwęski Zygmunt**, autor humorysta
Warszawa—Lij

**Danecka Wanda**, pieśniarka
Warszawa—Wir

**Eddi i Theo**, komicy muzykalni
Cyrk Warszawski

**Erwestówna Ida**, subretka

**Erix Nelli**, balet-trapezistka
Kutno, ul. Kościuszki 172

**Erwestowie**,
w tournee po kraju

**Edgar Eellen**, zagadka XX wieku
Cyrk Michaelisa—w tournee

**Francesko**, żongl. i ekw.
Cyrk własny—w tournee

**Florance Lidja**, tancerka
Brześć n/B—Renesans

**Fedorówna**, subretka
Zambrów, Kino Wojskowe 71 p. p.

**Fellini**, typy charakt.
Warszawa—Udziałowa

**Gajewska Cecylja**, kier. baletu
Lwów—Imperial

**Gardanow**, duet taneczny
Częstochowa—Nowości

**Green Paweł**, gladjator kier. cyrku
Kutno, ul. Kościuszki 172

**Guzik Ludwik** komik gimn.
w tournèe—Cyrk Staniewskich

**Głowacka Rella**
Lwów—Hotel Saus Sousi

**Gaston & Ravenna**, duet
Brwinów—Dom własny

**Holctreger Albert**, pianista-akomp.
Katowice—Moulin-Rouge

**Iljina** śpiewaczka
Warszawa—Polzawid

**Indra Mea Mara**
Pińsk—Klub Polski

**Iwasiow i Woroncewicz**, duet oper.
Warszawa—Victorja

**Ichnowski Marcin** fig. jazda na row.
w tournee z cyrkiem Barańskich

**Irwin Mery (Kulikówna)**, tancerka
Łódź—Moulin Rouge

**Jastrzębska Marja**
Warszawa—Polzawid

**Janiszówna Nina**, śpiewaczka-wodewil.
Warszawa—kino Ton

**Jędrzejewska Julja**, śpiewaczka
Warszawa—Polzawid

**Jasłowski Tadeusz**, piosenkarz
Rawa Ruska—Szkoła Podchorążych

**Janiszewski A.**, Balet „Ligja"
Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 54.

**Jankowska J.**
Warszawa—Lira

**Kochański Zdzisław**, piosenkarz conf.
Stanisławów Warszawa

**Kondracki Marjusz**, piosenk. humor.
Częstochowa—Odeon

**Kańkowscy**, żongleży
w tournee z cyrkiem Staniewskich

**Kamińska**, balet
Sosnowiec—Locarno

**Kostuszówna H.**
Stanisławów—Warszawa

**Klingierówna**, wodewistka
Gdynia—Esplanada

**Kilińscy**, duet taneczny
Warszawa—kino Era

**Klimowicz Wacław** piosenk. humor.
Warszawa. Chmielna 62

**Kambors B.** kierownik cyrku
w tourne po Polsce

**Krasieńska**
Stanisławów—Pasaż

**Krynicka Nina**, tancerka
Warszawa, Wiejska 17 m. 171.

**Kossakowski W.** duet tan.
Brześć n/B—Renesans

**Kaczorowski Antoni**, kierownik Rewji
Sosnowiec—Palece

**Lados trio**, akt na rowerach
Cyrk Warszawski

**Lubicki Stefan**, piosenkarz i conf.
Gdynia—Kaszubski

**Lirycz Ziuta**, tancerka
Piotrkow—Kino Czary

**Leszczyńska Halina**
Lublin—Corsz

**Lu Relly**, tancerka
Warszawa—Polzawid

**Lisowscy**, wirtouz na bałałajkach
Warszawa—kino Ton

**Larys Maliszewska**, tancerka
Lwów—Louvre

**Luźwiński Henryk**, humorysta
Warszawa—Astra

**Lewandowscy**, duet tan.
Warszawa—Kino Czary

**Łukasiewicz Mieczysław**, piosenkarz
Równe—Artel

**Mellerwilowie**, duet taneczny
Warszawa—Znicz

**Mellerowicz Juljan**, humorysta
Warszawa—Mignon

**Messalska**, wodew.
Stanisławów—Warszawa

**Masłowa Katja**, subretka
Warszawa—kino Praga

**Morawska Wacia**, subretka
Warszawa, Nowogrodzka 22

**Manoli Józef**, imitator dźwięków
w tournee z cyrkiem Staniewskich

**Miotełka Feliks**, kier. cyrku
w tournee z cyrkiem Barańskich

**Messalini**, imitator kobiet
Częstochowa—Nowości

**Małeckie (siostry)**, tancerki
Bydgoszcz—dancing Oaza

**Muszyński Kazimierz, (Casimiro)**
Warszawa—Polzawid

**Matuszewski Fr.** kierow. baletu
Częstochowa—Casino

**Michel M.**, współpr. B. Poś. Pr. Różański
Katowice, Moniuszki 3

**Mirski M.**
Warszawa—kino Astra

**Modrzewska E.**, tancerka
Warszawa—Mignon

**Norman Nura**, tancerka
Zambrow—Kino wojskowe

**Nałęczówna K.**, tancerka
Warszawa—kino Praga

**Ol-Sini**, tancerka
Sosnowiec, Narutowicza 15.

**Ordoński T.**, humorysta
Warszawa—Mignon

**Okonis**, duet tan.-akr.
w tournee—Cyrk Korona

**Ostrowski Włodzimierz**, gimn. akr.
w tournee z cyrkiem

**Orski**, humorysta
Bydgosz—kino „Oko"

**Orlicz Romuald**, humorysta
Toruń, ul Prosta Nr. 30 I p.

**Oleńska**,
Częstochowa—Odeon

**Olszewska**, tancerka
Równe Woł.—Nowy Świat

**Polux-Ostrowski Jan**, akr. gim.
Cyrk Reckich—w tournee

**Platonoff**, jazz-piosenkarz
Lwów—Kawiarnia „Warszawa"

**Pragerówna Lusia**
Warszawa—Polzawid

**Piotrowski**
Warszawa—Kino Italja

**Poraj-Porecka**, śpiewaczka
Warszawa—Polzawid

**Podolska Marja**, subretka-wodewilistka
Warszawa—Oaza

**Pakulska Anna**, kuplecistka
Warszawa—Polzawid

**Porębińska Anna**, tancerka
Krynica Zdrój

**Pempkowska**, atletka
w tournee—cyrk Venus

**Połoński Arkadjusz**, humorysta autor
Wilno—Europa

**Renard Ryszard**, Vice-Prezes P. Z. A. Wid.
Piotrkow Kino Czary

Reden Edward, autor humorysta
Stanisławów—Pasaż

Rej Edward, humorysta autor
Warszawa Lij

Ref-Ren, humorysta conf.
Częstochowa—Odeon

Renówna Rena, subretka
Kielce—kino Palace

Rybakowa Julja, śpiewaczka
Warszawa, Nowy-Świat 26

Reiches Nina, subretka
Warszawa—Kino Astra

Rajewska Pola, pieśniarka
Warszawa—Polzawid

Rinn Wiera, wodewilistka

Romanowski Józef pios. conf.
Kowel—Resursa Obywatelska

Rassek Józef, humorysta-komik
Grodzisk Poznański, Bukowska 58.

Roliczówna, tancerka
Warszawa danc. Polonja

Staruszkiewicz Józef, humorysta
Dąbrowa Górna—kino Miraż

Senkowska Halina, tanc. charakt.
Warszawa, Złota 50 m. 34

Sirotina Wiera, śpiewaczka, wodewil.
Częstochowa—Fabryka Elibor

Sławski Józef, Prezes Pol. Z. Art. Wid.
Warszawa—Polzawid

Sadowski
Warszawa kino Italja

Stachowscy, duet muzyk. kom.
W tournee z Cyrkiem Zoologicznym

Szafryk Anna „Kobieta żaba"
w tournee z teatrem Sembulerusa

Szafryk K. duet muzyk.-humor.
w tournee z teatrem Sembelerusa

Szpakowski Al., humorysta grotesk.
Warszawa—Kino Italja

Sembulerus Michał
w tournee

Stężyc Siostry, tancerki
Cyrk Harry ego—w tourne

Szymański, duet tan.
Łódź—rew. Czarne Oko

Struńska tancerka
Warszawa—Chińskie Oko

Stanisławska Marja, balet
Kielce—Kino Czwartak

Stevens siostry, duet śp. tan.
Katowice—Satyr

Stańska wodewilistka
Lwów—Louvre

Solari, tancerka
Przemyśl—Grand

Su & Lockway Finlandja—Helsingfors
Pansion Turist.

Świcz Jan, humorysta
Grudziądz—Mazurka

Ślizień Michał Rzymscy gladjatorzy
Baranowicze, ul. Szosowa 26

Trzosalscy, balet akrobatyczny
Cyrk wł. „Polonja"—w tournee

Tropocaro, tancerka
Kielce—rest. Hotel Polski

Tańska A., wodewilistka
Stanisławów—Pasaż

Welin Jerzy, humorysta conf.
Warszawa—Teatr Ananas

Wierzyński A. H. baletmistrz
w tournee z rewją Gistedt i Hanusza

Wyględowscy, 6 osób
w tournee z cyrkiem—Korona

Wiśniewski, humorysta
Lublin—Kino Corso

Węgrzyn Lili śpiewaczka
Pińsk—Klub Polski

Wojciechowska, tancerka
Przemyśl—Grand

Werlińska
Wilno Europa

Wasowicz, duet
Warszawa—kino Oaza

Witówna tancerka
Zakopane—Morskie Oko

Van Waak, tancerka
Katowice, Marjacka 36 II p.

Vica i Ivor, duet taneczny
Siedlce—kino 22 p. p.

Valery
Warszawa—Lij

Zamojska Marja, pieśniarka ludowa
Piotrków—kino Czary

Zielińska Katia, pieśniarka
Bielsk Czesz.—kab Tab rin

Zwidlicz Wacław, humorysta
Kielce—kino Palace

Żarska Ola, humorystka
Warszawa—Mignon

Żukiewicz Hanka, kuplecistka
Warszawa—Polzawid

Żwirski Stefan, humorysta
Sosnowiec—Arlekin

Żywolewski W. wirt. na gitarze
Warszawa—rest. Brühl,

Zielińska Roma, śpiewaczka
Na wywczasach

Żukowska i Niksarski, duet tan.
Poznań—Carlton

# Koleżanki i Koledzy!

**Miesiąc listopad,** winien być miesiącem decydującym o naszych przyszłych losach!

**Miesiąc listopad,** będzie miesiącem w którym musimy wykazać nietylko siłę wewnętrzną organizacji, ale także szczerą i dobrą wolę, że postanowienia i hasła tych, którzy stoją na straży waszych interesów, waszego—ja są dla was świętością!

**Miesiąc listopad,** dziejowy w Ojczyźnie naszej, niech będzie dla nas również dziejowym — kojarząc nasze serca, nasze dusze, nasze myśli w jedną potężną całość, której nikt i nic przeciwstawić się nie zdoła!

**Miesiąc listopad,** musi być odrodzeniem naszych dawnych dążeń, dawnych projektów, dawnego entuzjazmu, kiedy to w szeregach naszych jednomyślność, pobudzała do realnych czynów.

**Miesiąc listopad** zreasumuje, czy jesteśmy zdolni do twórczości ideowej i czy potrafimy wytrwać nakładając na siebie obowiązek obrony haseł Polzawidu!

**Miesiąc listopad,** da nam dzień w którym ofiarnością swoją i czynami wykażemy siłę i jednolitość poglądów że **przyszłość nasza, zależy od nas samych.** Dniem. tym będzie,

## DZIEŃ ARTYSTY WIDOWISKOWEGO

i w tym dniu musimy wykazać obłudzie, szerzącej o nas oszczerstwa, że jesteśmy silni i zdolni do czynów wzniosłych i szlachetnych!

**Komitet Dnia Artysty Widowiskowego**

*Warszawa, 1930 r.*

# Ostrzeżenie.

Ze względu na rozsiewanie oszczerczych plotek z chęcią szkodzenia mojej opinji w oczach organizacji i p.p. Dyrektorów, niniejszem ostrzegam, że winnych będę pociągał do odpowiedzialności organizacyjnej, a o ile to nie pomoże, do odpowiedzialności sądowej.

Jeżeli ktokolwiek posiada przeciwko mnie jakiekolwiek dowody stwierdzające moje karygodne czyny, proszę takowe kierować do Zarz. Gł., nadmieniam jednak, że muszą te dowody być oparte na faktach, a nie na plotkach.

**Zdzisław Kotowski.**

Gdynia 5 października 1930 r.

**Redakcja: Warszawa, Złota 36, tel. 303-55.**

Wydawnictwo: „Polski Związek Artystów Widowiskowych" Redaktor: **T. Ordoński**